

21.04.kl. 6c

Notatki wklejamy do zesztu

Tematy:

Dzięki jakim cechom bohaterowie wyszli cało z trudnych sytuacji?

Podstawowe informacje o bohaterze

Felix Polon –

bardzo szybko zaprzyjaźnił się z nowymi uczniami, a szczególną paczkę stworzył z Netem i Niką. Często w soboty zapraszał ich na seanse filmowe, podczas których zjadali przysmaki babci Lusi. Felix interesował się informatyką (uważnie przyglądał się czynnościom nauczyciela, pana Eftepa), choć komputery nie były jego mocną stroną. Po ojcu odziedziczył umiejętność konstruowania urządzeń czy przeróżnych nowoczesnych gadżetów, m.in. „negatywki” dla niegrzecznych dzieci, mechanicznego psa, kieszonkowe solarium, mikrohelikoptera, mikromyśliwiec do zwalczania komarów czy samojezdną golarkę. Jego pokój przypominał mały warsztat: oprócz zwykłych przyborów szkolnych i podręczników, znajdowały się tam wiertarka, lutownica, szlifierka i kufer z narzędziami. Był typem majsterkowicza: sprytny, zdolny i pomysłowy. Bardzo związany ze swoją rodziną, dużo czasu przebywał ze swoim ojcem: „jesteśmy rodziną, musimy myśleć o sobie” – wyznał kiedyś ojcu (rozdział 5.). A kiedy znaleźli skrzynię w lochach budynku Mexportu, przyznał: „ale najpierw znajdziemy to, co należy do naszej rodziny”. Na Wigilię przygotował swojej babci prezent: odnalazł skradziony przed laty pierścionek z rubinem.

Ocena bohatera

Felix jest bardzo spokojnym, zrównoważonym, uczynnym i mądrym chłopcem. Myśli racjonalnie i rzeczowo, mocno stąpa po ziemi. Można na nim polegać. Jest przygotowany na każdą ewentualność. Doskonały kandydat na przyjaciela.

Net Bielecki –

doskonale rozumie się z Felixem i Niką. Jest bardzo pomysłowy, ma ścisły, logiczny umysł. Net przejął po ojcu (a właściwie podkradł) program komputerowy „Manfred” (tata Neta, Marek Bielecki, uczestniczy w międzynarodowym programie ds. skonstruowania sztucznej inteligencji „AI” do codziennego zastosowania, m.in. do inteligentnego sterowania sygnalizacją świetlną w całym mieście). Nie lubi swojego imienia. Planuje studiować archeologię, pasjonuje się filmami z Indianą Jonesem. Jako jedyny w klasie zalicza test z informatyki. Sympatyzuje z Niką. Nosi ze sobą plecak z małym laptopem, starym telefonem komórkowym (wszystko „zahasłowane” i ulega destrukcji w przypadku kradzieży). Potrafi zdeorganizować pracę szkoły w pierwszy dzień nauki (z wykorzystaniem swojego komputera włączył dzwonek na lekcję). Z powodu niezrozumienia zabawnej sytuacji z „Manfredem” zostaje zdiagnozowany przez szkolnego lekarza na osobę z łagodną formą rozdwójności osobowości. Jest bardzo dowcipny – kiedy babcia Lusia proponuje kolejną porcję pierników, odpowiada: „Wszystkie babcie muszą być opłacane przez dentystów. Już czuję, jak psują mi się zęby” (rozdział 4.).

Ocena bohatera

Net to doskonały kolega i przyjaciel. Ma szalone pomysły, jest życzliwy i oddany. Można na nim polegać. Budzi sympatię.

Nika -

poza Felixem i Netem nie miała innych bliskich sobie osób. Stwierdziła: „jesteście moimi najbliższymi przyjaciółmi. Właściwie to poza wami nie ma nikogo, żadnej rodziny”. W rozmowie z Hieronimem, po przygodzie z gnomem, wyjaśniła, że udało im się znaleźć strażnika skarbu Świętopelka tylko dlatego, że nie chcieli robić tego z chciwości, a jedynie z ciekawości. Miała wyjątkowe zdolności telekinetyczne, umiejętność przewidywania i przeczuwania sytuacji (intuicja). Potrafiła poruszyć na odległość robota na Marsie (rozdział 13.), wjechać na nartach pod górkę czy oswoić niedźwiedzia, by móc się przespać w jego gawrze (rozdział 7.). Była rozsądna, potrafiła sama organizować swoje życie domowe i mądrze gospodarzyć pieniędzmi z renty. Ukrywała przed przyjaciółmi, że była sierotą i mieszkała sama.

Ocena bohatera

Jest bardzo lojalna wobec swoich przyjaciół. Oddana, dzielna, pomocna i życzliwa. Doskonały przyjaciel i powiernik tajemnic.

Przyjaźń

Na czoło wysuwa się motyw relacji między trójką głównych bohaterów. Narrator wielokrotnie określa ich mianem „przyjaciele”. Bardzo szybko nawiązali ze sobą kontakt, tworząc niezwykle zgraną paczkę. Pomagają sobie, odwiedzają się, wspólnie oglądają filmy, mogą na siebie liczyć, mają do siebie ogromne zaufanie: „wiem, że przyjaciół się nie opuszcza” – mówi Net. Kiedy indziej Felix komentuje decyzję wyboru botaniki na zajęcia dodatkowe: „jak się męczyć, to wspólnie”. Na koniec książki Nika stwierdza: „Zobaczcie, ile zrobiliśmy przez pół roku”, a Felix dodaje: „Pomyślcie, czego dokonamy wspólnie (...), jeśli tylko naprawdę się postaramy”. Podnoszą wysoko kubki z czekoladą, stukają się nimi, w geście braterstwa i wypijają słodki napój bez konkretnego toastu.

Walka ze złem

Tym złem jest oczywiście „Morten”, program, który uosabia wszelkie zagrożenia ze strony sztucznej inteligencji. Jest nie tylko groźny, niebezpieczny i nieobliczalny, ale potrafi myśleć i wnioskować, znać myśli człowieka i przewiduje ludzkie reakcje. Jest wyraźnym ostrzeżeniem przed niekontrolowanym rozwojem technologii komputerowej i cyberprzemocą.

Nowoczesna futurystyczna technologia

To świat cybernetyki: ściągawki do prac klasowych, maszyny latająco-szpiedgujące, buty na „hopsasach”, „penetrator”, cybermucha, aparat do gaszenia zapalek, roboty (graficzne prezentacje tych wynalazków znajdują się na okładkach, wewnątrz książki). To świat fascynujący, a jednocześnie budzący przerażenie. Nasuwa się pytanie: jak daleko może posunąć się ingerencja sztucznej inteligencji w codzienność człowieka, w jego funkcjonowanie, prywatność, niezależność, suwerenność i możliwość samodzielnego decydowania o swoim losie i dokonanych wyborach?

W domu

Odpowiedz pisemnie

Dzięki jakim cechom bohaterowie wyszli cało z trudnych sytuacji?

Temat: „To coś więcej niż być człowiekiem” – jakie korzyści i zagrożenia są związane ze światem rozwiniętej technologii?

Napisz w punktach jakie korzyści i zagrożenia są związane ze światem rozwiniętej technologii?

Temat: „Felix, Net i Nika”, czyli jakie gatunki powieści można jeszcze znaleźć w utworze Rafała Kosika?

Świat przedstawiony w powieści ma charakter fikcyjny. Realia, w których autor osadził historię Felixa, Neta i Niki, łączą w sobie:

- elementy rzeczywiste (Warszawa, zwyczaje bożonarodzeniowe i wielkanocne),
- prawdopodobne (klasowe wycieczki, przyjaźń głównych bohaterów) i fantastyczne (duch profesora Kuszmińskiego, wizyta Świętego Mikołaja).

„Felix, Net i Nika oraz Gang Niewidzialnych Ludzi” to powieść wielogatunkowa. Jako taka łączy w sobie cechy:

- powieści fantastycznej (eksperymenty nauczyciela biologii, spotkanie ze Świętym Mikołajem, gnom strzeżący skarbu),
- powieści fantastyczonaukowej (wynałazki pana Polona, poziom rozwoju sztucznej inteligencji),
- horroru (obcowanie z duchami),
- powieści detektywistycznej (próba zdemaskowania Gangu Niewidzialnych Ludzi, poszukiwanie księgi profesora Kuszmińskiego i innych skarbów),
- powieści przygodowej (liczne zwroty akcji, przygody, kolejne niebezpieczeństwa czyhające na bohaterów),

- powieści młodzieżowej (bohaterami są gimnazjaliści przeżywający charakterystyczne dla swojego wieku problemy, np. szkolne).

Utwór rozpoczyna się prologiem. To sytuacja napadu na bank: trzech mężczyzn w niebieskoszarych kombinezonach obezwładnia panią Lucynę, sprzątaczkę. Odebrano jej kartę magnetyczną do wszystkich pomieszczeń i włamano się do skarbca. Treść prologu zapowiada na pewno wątek sensacyjno-kryminalny, ale nie ma żadnej wzmianki o zjawiskach paranormalnych i fantastycznych. Wprowadzenie prologu jest mocnym uderzeniem fabularnym, trochę mylącym, ale na pewno poprzedzającym właściwy przebieg wydarzeń. Czytelnik będzie bardzo zaskoczony rozwojem akcji.

Kolejne rozdziały (a jest ich 13) rozwiązują zagadkę tajemniczego napadu z prologu. Układ fabularny odpowiada klasycznej budowie prezentowanych wydarzeń. Po ekspozycji (rozdział 1. „Pierwszy dzień w szkole”) z prezentacją bohaterów i wprowadzeniem w problematykę utworu, następuje zawiązanie akcji (rozdział 2. – „Megakorek”). Kolejne części (rozdziały 3–8) to rozwój akcji, prowadzący do punktu kulminacyjnego (rozdział 9. – „Niepokojące odkrycia”) i nagłego zwrotu akcji (rozdziały 10-12). Ostatni rozdział (13.) pt. „Mars” jest zamknięciem fabuły.

Utwór Rafała Kosika jest na pewno powieścią fantastyczno-naukową. Trudno jednak jednoznacznie określić, czy jest to typowe science-fiction, ponieważ fabuła takich utworów osnuta jest wyłącznie na przewidywalnych osiągnięciach nauki i techniki, z ich wpływem na życie człowieka, ale bez elementów cudowności. A w powieści Kosika są zdarzenia ze świata baśni. Oto np. na stoku narciarskim w Zakopanem (rozdział 7., „Tajemnice Niki”) dziewczyna nagle znika przy zjeździe na nartach. Okazuje się, że nie tylko w magiczny sposób „teleportowała się” w niezgodzie z prawami fizyki, to dodatkowo schroniła się w gawrze z dzikim białym niedźwiedziem. Trójka przyjaciół odwiedza także wróżkę, jasnowidza, madame Josephine, która wyczuwa cudowną moc Niki. A rozdział 3., pt. „Szkola, w której straszy” jest na pograniczu delikatnego horroru. Wszystkie te elementy upoważniają do tego, by powieść Kosika uznać za gatunek fantasy.